

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 192)

z dnia 3 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 192)

3 lipca 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinię Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414) o:

- części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta,
 - a) dochody i wydatki,
 - b) dotacje celowe;
- części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68;
- instytucji gospodarki budżetowej – Centrum obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu,
 - a) dochody i wydatki;
- części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu,
 - a) dochody i wydatki,
 - b) dotacje celowe;
- części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze,
 - a) dochody i wydatki,
 - b) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami,
 - c) dotacje celowe;
- części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Młotkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Jan Węgrzyn** zastępca szefa Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Czaplicki** szef Krajowego Biura Wyborczego oraz **Waldemar Długolecki** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Teresa Nowakowska** wicedyrektor Biura Komisji Sejmowych, **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego, **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych oraz **Teresa Olszewska-Perkiel** doradca w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje jeden punkt, mianowicie rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414) w zakresie właściwych części budżetowych. Czy są uwagi do porządku dnia? Nie widzę.

Wobec niewniesienia uwag stwierdzam przyjęcie porządku dnia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Chciałbym przypomnieć członkom Komisji, że kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych dotyczących sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie ich kompetencji tematycznych. Posłowie naszej Komisji otrzymali te opinie, otrzymali także opinie Biura Analiz Sejmowych i opinię Najwyższej Izby Kontroli.

Rozpatrywanie opinii komisji sejmowych będzie przebiegało tak, jak zawsze, to znaczy, najpierw poproszę posła referenta z komisji branżowej, w tym przypadku Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, o zabranie głosu i przedstawienie opinii do sprawozdania z wykonania budżetu, następnie głos zabierze przedstawiciel naszej Komisji jako koreferent. W trzeciej kolejności poproszę o przedstawienie opinii Najwyższej Izby Kontroli. I wreszcie będziemy mieli czas na dyskusję i pytania. Na te pytania odpowiadać będą przedstawiciele centralnych organów administracji państwowej będących dysponentami poszczególnych części budżetowych, które są przedmiotem naszej dzisiejszej dyskusji.

Chciałbym w związku z tym powitać obecnych w naszym gronie ministrów. Witam panią minister Hannę Majszyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, witam pana ministra Dariusza Młotkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, witam pana ministra Lecha Czapłę, szefa Kancelarii Sejmu i pana ministra Węgrzyna, zastępcę szefa kancelarii Sejmu, witam panią minister Polkowską, szefa Kancelarii Senatu.

Jeżeli członkowie Komisji nie wyrażają sprzeciwu wobec zaproponowanego trybu postępowania, to chciałbym od razu przejść do zreferowania opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich dotyczącej wykonania budżetu państwa w części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68, części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu, części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu, części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, i części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

Referentem z ramienia Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich jest przewodniczący Komisji, pan poseł Maciej Mroczek. Panie posle, ma pan głos. Bardzo proszę o przedstawienie referatu.

Poseł Maciej Mroczek(RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich na posiedzeniu w dniu 20czerwca bieżącego roku rozpatrzyła przypisane jej postanowieniem Marszałka Sejmu części sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli.

Część 02, bo rozumiem, że rozpoczynamy od Kancelarii Sejmu, przedstawił szef Kancelarii, pan Lech Czapla. Omówił on szczegółowo kwoty dochodów ...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rozpoczynamy od Kancelarii Prezydenta.

Poseł Maciej Mroczek(RP):

Od Kancelarii Prezydenta, tak? Przepraszam. Część 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawił sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, pan Dariusz Młotkiewicz. Omówił on szczegółowo kwoty dochodów i wydatków Kancelarii, podkreślając, że dochody zostały zrealizowane w 133%, a wydatki w 98,9% zakładanego planu. Przedstawił także nakłady poczynione na Biuro Bezpieczeństwa Narodowego oraz na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Pan minister przedstawił również sprawozdanie z wykonania budżetu instytucji gospodarki budżetowej, czyli Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Centrum Obsługi działa od roku 2011 i wykonuje zadania publiczne zlecone jej na rzecz Kancelarii, a także prowadzi działalność gospodarczą i może wykonywać zle-

cenia zewnętrzne. Przychody Centrum zostały wykonane w 97,4%, a koszty stanowiły 97,3% zakładanego planu. Poseł koreferent ocenił sprawozdanie jako dobrze przygotowane. Pozytywnie odniósł się do zmniejszenia etatów z Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Proponował przyjęcie pozytywnej opinii, jeśli chodzi o te części budżetowe.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli pozytywnie ocenił wykonanie budżetu Kancelarii Prezydenta. Kontrolerzy nie stwierdzili uchybień. Zwrócili jednak uwagę na dwie kwestie. Jedna z nich to niepełne wykonanie budżetu inwestycyjnego, a druga podnoszona kwestia to zapłata odsetek w wysokości 6 tys. zł za opłaty środowiskowe za budynki Kancelarii, między innymi w ośrodku w Wiśle i na Helu. Centrum Obsługi Kancelarii nie było objęte kontrolą. Kontrola ta jest planowana na jesień bieżącego roku.

Posłowie w dyskusji pytali między innymi o możliwość innego sposobu finansowania Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, który stanowi około jednej czwartej budżetu Kancelarii, o koszty czarterów samolotów, o możliwość zakupu samolotów dla polskich vipów. Minister w odpowiedzi na pytania podkreślił, że służby prawne Kancelarii prowadzą prace nad zmianą finansowania rewaloryzacji zabytków Krakowa.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu w zakresie części 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, części 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 68, oraz instytucji gospodarki budżetowej – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz chciałbym poprosić o zabranie głosu przedstawiciela naszej Komisji w charakterze koreferenta. Pani przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, mam dużą przyjemność i zdecydowaną łatwość zaprezentowania koreferatu po wystąpieniu pana przewodniczącego Mroczyka, wskazującym na zrealizowanie budżetu w 2012 r. przez Kancelarię prezydenta. Raz jeszcze chciałabym podkreślić, że przeciętne zatrudnienie było niższe niż zakładano i w porównaniu do 2011 r. – o 12 osób. Po stronie przychodów, czyli dochodów, mieliśmy do czynienia z tym, że dochody są wyższe o około 1333 tys. zł. Spowodowane było zasądzoną należnością od kontrahenta, karą umowną. W tym przypadku toczy się postępowanie egzekucyjne związane z odzyskiwaniem należności. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, pan przewodniczący powiedział, że są to nakłady między innymi na rezydencję w Wiśle, na wydatki w Pałacu Prezydenckim. Chodzi o oświetlenie awaryjne, żebyśmy nie myśleli, że to jest kolejny proces modernizacyjny, oraz modernizacja systemu zarządzania w Pałacu Prezydenckim, a także wydatki inwestycyjne związane z zakupem sprzętu informatycznego i oprogramowania, a także floty samochodowej. W tym przypadku należałoby z zadowoleniem przyjąć realizację planu.

Myślę, że Najwyższa Izba Kontroli bardzo szczegółowo przedstawi swoją opinię, ale ocena Najwyższej Izby Kontroli przygotowana jest tak, że można łatwo zweryfikować sprawozdanie, które przedłożyła Kancelaria Prezydenta.

Chciałabym powrócić do zasygnalizowanej sprawy związanej z Narodowym Funduszem Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. W tym przypadku wydatkowano 42.000 tys. zł. Ta kwota jest na niezmiennym podobnym poziomie od kilku lat. Udział środków własnych podmiotów, które z takiej pomocy korzystały, wyniósł 38.000 tys. zł. Takie wydatki poniosły te podmioty. I to jest rzecz, o której rozmawialiśmy wielokrotnie. Co prawda, pojawiła się deklaracja ze strony Kancelarii Prezydenta, że rozpoczęto prace, tylko nie wiemy, na jakim etapie te prace się znajdują. Prosiłam pana ministra o przedstawienie informacji, ile w ostatnich 10 latach przeznaczono środków na rewaloryzację zabytków Krakowa, bo wydaje się, że jest to kwota bliska 350.000-400.000 tys. zł, a w przeszłości również realizowano wydatki na ten cel. Wskazywaliśmy, jakie są podstawy prawne wydatkowania i jak to wygląda, pokazując kontekst reszty kraju i ochrony zabytków i dziedzictwa narodowego. Bez żadnych uszczypliwości, bez żadnych chęci złej oceny funkcjonowania dotychczasowej formy wspierania, trzeba jednak zwrócić uwagę na to,

że mamy wiele zabytków, od Warszawy poczynając. Mamy zaniedbane Łazienki, które na pewno też wymagałyby wsparcia i pieniędzy na ich rewaloryzację, Zamek Królewski, który jest niezwykle ważną częścią dziedzictwa narodowego i miejscem odwiedzanym w Warszawie przez turystów i przez głowy państw. Tak że na pewno musimy w trakcie prac nad budżetem na kolejny rok porozmawiać o takich sprawach, o takich wydatkach, o przeznaczeniu kwot na rewaloryzację zabytków Krakowa. Musimy to zrobić w trakcie planowania, bo padła tutaj deklaracja, że Kancelaria Prezydenta planuje opracowanie nowego projektu, albo przyjrzenie się temu problemowi. Będziemy musieli w trakcie prac nad budżetem na kolejny rok podjąć decyzję. Wiem, że łatwiej będzie, jeżeli Kancelaria Prezydenta należąca do dysponentów, tak zwanych „świętych krów” zaproponuje nam taką kwotę, ale nie znaczy to, że ta kwota zawsze musi być tam przypisana, i nie znaczy to, że mamy złą wolę albo że chcemy stawiać Kraków w kontraście do innych ważnych przedsięwzięć w zakresie ochrony dziedzictwa narodowego. Chciałabym, żebyśmy rozpatrywali ten problem wspólnie z koleżankami i kolegami posłami, bo posłowie różnie do tego podchodzą w zależności od tego, kto mieszka w jakiej części kraju, a musimy do tego problemu podejść kompleksowo, bo są również inne części kraju, inne zabytki, które również wymagają wsparcia. Na dzisiaj cieszy to, że te pieniądze przeznaczone na ochronę zabytków były dobrze wykorzystane.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. Myślę, że przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli powie to. Dzisiaj chciałabym poprosić, żeby w trakcie przedstawiania wyników kontroli i oceny wykonania budżetu pan dyrektor również na to zwrócił uwagę, że są to piątki w większości.

Jestem za tym, aby Komisja Finansów Publicznych rekomendowała Wysokiemu Sejmowi przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w tej części z opinią pozytywną.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Teraz chciałbym prosić przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie opinii. Witam pana dyrektora Długołęckiego, stałego uczestnika naszych posiedzeń. Czy pan dyrektor będzie osobiście zabierał głos na ten temat?

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Waldemar Długołęcki:

Tak, jeśli można.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo proszę, ma pan głos.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Dziękuję bardzo. Chciałem potwierdzić, że ocena wykonania budżetu przez Kancelarię Prezydenta jest pozytywna. Nie stwierdziliśmy w trakcie kontroli wydatków o charakterze nielegalnym, niecelowym bądź też niegospodarnym. Pozytywnie oceniliśmy wiarygodność ksiąg rachunkowych, a także poprawność formalną dowodów i zapisów księgowych. Państwo posłowie, w zasadzie pan poseł Mroczek, poruszyli wszystkie sprawy, o których chciałem tutaj mówić. Może więc tak w nawiązaniu do tych przedstawionych problemów chciałbym powiedzieć w ten sposób, że jeżeli chodzi o Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków Krakowa, to chciałbym przypomnieć, w jakim aspekcie Najwyższa Izba Kontroli stawia ten problem. Otóż w trakcie poprzedniej kontroli zwracaliśmy uwagę na to i podtrzymujemy tę potrzebę, że jeżeli Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa ma nadal funkcjonować, to należy dostosować przepisy tej ustawy do obecnie obowiązujących regulacji w zakresie finansów publicznych, przede wszystkim do ustawy o finansach publicznych, ponieważ jest to ustawa z lat 80. Ten upływ czasu i kompletnie inny system finansów publicznych spowodował, że nie jest jasny status środków Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, a więc Najwyższa Izba Kontroli, jak gdyby nie wchodząc w tę dyskusję, w jaki sposób i czy należy wspierać ochronę zabytków Krakowa czy może zabytków w innych miastach, wskazuje na ten aspekt formalno-prawny, to wydaje nam się, że ta potrzeba jest pilna.

Jeżeli chodzi o to, co mówili państwo posłowie, to chciałbym dodać, że jeżeli chodzi o nasze uwagi dotyczące wykonania planu finansowego przez Kancelarię Prezydenta, to nie mamy uwag do samego wykorzystania czy wydatkowania środków finansowych, natomiast w naszej informacji zwróciliśmy uwagę na to, że w trakcie roku zostały zmienione zadania, które miały być finansowane. Chciałem jednak podkreślić, że jest to dopuszczalne. Nie jest to żadne naruszenie zasad gospodarowania środkami publicznymi.

Także ktoś z państwa posłów wspomniał o zapłaceniu odsetek z budżetu Kancelarii prezydenta z tytułu opóźnień w regulowaniu zobowiązań związanych z korzystaniem ze środowiska. Jestem winien takie wyjaśnienie, że ta należność powstała w latach poprzednich – od 2006 r. Została zauważona przez służby wewnętrzne Kancelarii Prezydenta. Kontroler jedynie zwrócił szefowi Kancelarii uwagę na to, że jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych i takie zawiadomienie ... Nie do prokuratury, pani poseł, bo to nie jest kodeks karny, tylko ustawa o naruszeniu ... Tak. Zostało złożone. Chciałbym podkreślić, że to nie Najwyższa Izba Kontroli, a wewnętrzne służby Kancelarii Prezydenta wskazały na ten problem. Reasumując, ocena wykonania budżetu jest pozytywna. Nie stwierdziliśmy wydatków, do których mielibyśmy uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć w sprawie tych części budżetowych? Pani poseł Rafalska.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Mam pytanie dotyczące wydatków Kancelarii Prezydenta. Nastąpił dość skokowy wzrost wydatków rzeczowych. Te wydatki rzeczowe były o ponad 16% wyższe. Prosiłabym więc o przybliżenie, bo wydaje się, że jakby one są dosyć stabilne i jakiś niewielki wzrost jest uzasadniony, stąd takie zaskoczenie, a BBN akurat ma niższe te wydatki. Rozumiem, że to się jakoś zbilansowało, ale proszę o szczegóły dotyczące tych wydatków rzeczowych. Jakie jest uzasadnienie?

Bardzo proszę o informację, jakie były wydatki na wynagrodzenia bezosobowe w 2011 r. i jaki wzrost nastąpił w 2012 r., ponieważ w raporcie NIK jest wyraźne stwierdzenie, że nastąpiło zwiększenie planu wydatków na wynagrodzenia bezosobowe ponad limit tych wynagrodzeń. W związku z tym proszę o bardziej szczegółową informację na ten temat.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję pani poseł. Kto następny z członków Komisji chciałby zabrać głos? Rozglądam się po sali, ale nie widzę chętnych w tej fazie dyskusji, więc może oddam teraz głos osobom, do których te pytania i pewne uwagi w opiniach posłów referentów były skierowane. Pan minister Młotkiewicz może jako pierwszy? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Dariusz Młotkiewicz:

Dzień dobry. Witam. Może zacznę od odpowiedzi na pytanie drugie. Po pierwsze, chciałem powiedzieć, że nie było przekroczenia. Na pewno ponad wszelką wątpliwość. ... Nie było przekroczenia.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Jest taka uwaga, że zwiększono plan wydatków na wynagrodzenia bezosobowe ponad limit. One nie zostały zrealizowane, ale państwo przekroczyliście. Czytam to, co jest w raporcie NIK.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Nie, nie było żadnego przekroczenia. Może oddam głos pani dyrektor, ale muszę stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że nie było przekroczenia wydatków na wynagrodzenia bezosobowe. Na pewno. Może jeszcze ogólnie odpowiem. Jeżeli chodzi o wydatki na wynagrodzenia bezosobowe, to w znaczącym stopniu to są wydatki na ekspertyzy. Ekspertyzy związane są inicjatywami ustawodawczymi pana Prezydenta. To jest jedna rzecz. Jest wiele wydatków właśnie na ekspertyzy. Druga rzecz to duża aktywność na polu wrażliwości społecznej. Chodzi o program, który teraz finalizuje się, czyli „Dobry klimat dla

rodziny”. To było budowanie czterdziestoczeropunktowego programu, który ma na celu przełamanie jakby tej negatywnej sytuacji demograficznej w Polsce. To Biuro, które się tym zajmuje, ma rzeczywiście bardzo nieliczny skład osobowy. Trzeba był więc rzeczywiście zamawiać ekspertyzy dotyczące tego programu.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Może pomożę. Wiem, że te środki nie zostały do końca wykorzystane, więc nie nastąpiło przekroczenie. Natomiast państwo przekroczyliście plan wydatków na wynagrodzenia bezosobowe ponad limit wynagrodzeń, a to zostało w ustawie budżetowej wyraźnie określone dla każdej kancelarii i dla każdego resortu, i to zostało wytknięte jako błąd. Proszę o informację, jak była wysokość wydatków na wynagrodzenia bezosobowe w roku 2011 i w roku 2012?

Jeżeli chodzi o „Dobry klimat dla rodziny”, to on rozpoczyna się w roku 2013, a mówimy o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa w 2012 r. Jeżeli pan minister byłby tak uprzejmy, to w takim razie proszę powiedzieć, jaki był wzrost wydatków na te ekspertyzy w kwotach?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Dane szczegółowe przedstawi pani dyrektor Druś.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, przepraszam bardzo. Pani poseł, nie przerywałem, oczywiście, ale bardzo proszę prosić o głos. Może ja będę kierował troszkę tą dyskusją. Panie ministrze, ma pan teraz głos.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Pani dyrektor Druś ma przed sobą te liczby. Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Grażyna Druś:

Jeśli chodzi o wydatki rzeczowe, wzrost, o który pani poseł mówiła ...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bliżej, albo do drugiego mikrofonu.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Druś:

Jeśli chodzi o wydatki rzeczowe, o których pani poseł mówiła, o wzroście 16%, to w materiale, który ześmy państwu przedstawili, i który znajduje również swoje odzwierciedlenie w materiale Najwyższej Izby Kontroli, w informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa w 2012 r. w części 01 – Kancelaria Prezydenta, wzrostów wydatków w Kancelarii nie ma, ani wydatków rzeczowych, ani osobowych, ani bezosobowych, ani majątkowych, także nie wiem, o jakim wzroście jest mowa i jakich wydatków ten wzrost miałby dotyczyć. Jeśli chodzi o nasz materiał, sprawozdanie z wykonania budżetu, które jest potwierdzone informacją Najwyższej Izby Kontroli, to tak skrótowo rzecz ujmując, na zakupy towarów i usług, czyli na te wszystkie paragrafy związane z zakupami materiałów, energii, wszystkich pozostałych usług telefonii komórkowej, stacjonarnej, szkoleń, to wykonanie w stosunku do planu wyniosło 98,9%, także tych wzrostów nie ma.

Jeśli natomiast chodzi o pytanie pani poseł dotyczące wydatków na wynagrodzenia bezosobowe, to w 2011 r. w Kancelarii wydatkowano 1.286.610, 89 zł na te cele, natomiast w 2012 r. wydatkowano 1.515.995,54 zł, w BBN w 2011 r. – 291.339 zł, a w 2012 r. w BBN wydatkowano 308.861 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Oczywiście, pani dyrektor, realizacja planu w 98,% nie wyklucza wzrostu wydatków rzeczowych. To w ogóle się ze sobą nie kłóci. Mam analizę wydatków rzeczowych w Kancelarii, którą przeprowadziło Biuro Analiz Sejmowych (aż się boję, że wskazuje winnego), bo to są opinie bardzo pomocne. Rozumiem, że one są poprzedzone wykonaniem szczegółowej analizy. My też opieramy się o materiały pomocnicze: albo raporty NIK, albo

opinie Biura Analiz Sejmowych. Wyraźnie zostało tutaj wskazane, że nastąpiło zmniejszenie wydatków rzeczowych w BBN i wzrost w Kancelarii Prezydenta. Proszę tylko, żeby mi to wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Zechce pani wyjaśnić, pani dyrektor?

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Druś:

Nie znam materiału Biura Analiz Sejmowych, natomiast mieliśmy kontrolę Najwyższej Izby Kontroli. Wszystkie dokumenty pokontrolne wskazują na to, że takich wzrostów nie ma. W naszej informacji w sprawozdaniu również tego nie mamy. Tak że nie wiem, skąd się bierze te 16%.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Rozumiem, że ...

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Druś:

Przepraszam, mam przed sobą tę opinię Biura Analiz Sejmowych. Tu jest napisane, że plan wydatków Kancelarii zrealizowano w 98,9% i były one wyższe tylko w granicach 4% w stosunku do 2011 r., czyli nawet wskaźnika nie obejmują.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Zwracam uwagę, że jednak źródłowym materiałem jest sprawozdanie Kancelarii. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos po tych wyjaśnieniach? Pan poseł Kowalczyk.

Posel Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, mam jedno pytanie. Ponieważ rok 2012 był rokiem, w którym była stabilizacja płac (zamrożenie), proszę zatem o wyjaśnienie, dlaczego w Kancelarii prezydenta przeciętne wynagrodzenie wyniosło 9744 zł na etat, w BBN – 10.281 zł? Tu jednak nie kwota jest istotna, ale to, że ono było wyższe o 3,8% w stosunku do roku 2011, a w BBN – o 10% wyższe w stosunku do 2011 r. Jak to się ma do tego zamrożenia płac we wszystkich jednostkach?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Czy jest jeszcze jakieś inne pytanie? Innych pytań nie ma. Znowu w takim razie zapytam pana ministra lub panią dyrektor, czy mogą odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Wzrost wydatków na wynagrodzenia osobowe w odniesieniu do roku poprzedniego wynikał między innymi z wprowadzenia nowych zasad wynagradzania zasadniczego dla poszczególnych grup stanowisk. Zmiany te miały na celu uproszczenie zasad wynagradzania i zapewnienie większej przejrzystości w klasyfikacji wynagrodzeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Ale pytanie, panie ministrze, było takie, czy fundusz płac Kancelarii Prezydenta wzrósł, co byłoby jakby naruszeniem przyjętej zasady, że fundusze płac od 3 czy 4 lat pozostają zamrożone.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Nie, przecież pani minister przypilnowałaby nas tutaj.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Więc rozumiem, że był wzrost średniego wynagrodzenia, ale nie spowodował wzrostu całego funduszu płac. Jeszcze raz pani poseł Rafalska.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Skoro pan przewodniczący powiedział, że do obowiązujących należą również raporty NIK, to w takim razie zapytam jeszcze o uchybienie, które wyknęła NIK, o plany nakładów na niektóre zadania inwestycyjne ujęte w planie wydatków majątkowych bez uwzględnienia faktycznych możliwości ich realizacji. Pragnę też państwu zwrócić uwagę, że wzrost wydatków bezosobowych wyniósł ponad 20% w porównaniu do 2011 r.

Z danych, które państwo przedstawiliście, wynika, że nastąpił jednak wzrost wydatków o 20%, tak?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Jakie jest pytanie, pani poseł?

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Jest prośba, żeby pani się odniosła do tego, co to znaczy, że Kancelaria planowała wydatki inwestycyjne nie odpowiadające możliwościom wykonania czy możliwościom realizacji. To jest zawarte w protokole NIK. Proszę, żebyście państwo się do tego odnieśli.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, kto z państwa?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani dyrektor, proszę.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Druś:

Wysoka Komisjo, pani poseł, jeśli chodzi o planowanie wydatków majątkowych i ich realizację, to nie jest uchybieniem to, że wydatki są przenoszone w ramach kwoty ustalonej w ustawie budżetowej na wydatki majątkowe między paragrafami. Takie przeniesienia były dokonywane. Minister finansów był o nich zawiadamiany zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Te wydatki wynikały z tego, że czasami nie odbywały się przetargi i trzeba było przeznaczyć te pieniądze na inne zadania. Odbywało się to jednak w ramach kompetencji. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, zawiadamialiśmy ministra finansów. Te wydatki zostały zrealizowane zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Nie naruszyło to kwoty ogólnej zapisanej w ustawie budżetowej na 2012 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania? Jeśli nie ma innych pytań ... Zwracam się jednak do członków Komisji z pytaniem, czy mają pytania nie tylko do części budżetowej 01, ale również do wszystkich pozostałych części, które zostały ...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pozostałych części jeszcze nie referowaliśmy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tylko część 01 była referowana?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Tak. Panie przewodniczący, jeszcze nie koniec.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Właśnie byłem taki zdziwiony, że wszyscy pozostali dysponenci są tacy porządni. Stwierdzam w związku z brakiem dalszych pytań zakończenie omawiania części budżetowej 01.

W takim razie proszę przejść do kolejnej części budżetowej. Pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że będziemy teraz rozpatrywać wykonanie budżetu przez Kancelarię Sejmu. Tak. Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, budżet części 02 – Kancelaria Sejmu, wykonanie budżetu w 2012 r. przedstawił szef Kancelarii Sejmu, pan Lech Czapla. Omówił szczegółowe kwoty dochodów i wydatków Kancelarii, podkreślając, że dochody zostały zrealizowane w 94,9% planu, a wydatki w 91,5% zakładanego planu. Poseł koreferent ocenił sprawozdanie jako prawidłowe i rzetelnie przygotowane. Według jego oceny, środki te były wykorzystywane zgodnie z prawem i zgodnie z ich przeznaczeniem. Proponował pozytywne zaopiniowanie tej części.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli poinformował Wysoką Komisję, że ze względu na fakt, że w poprzednich latach nie stwierdzono w Kancelarii żadnych uchybień, w tym

roku kontrola NIK odbywała się według procedury uproszczonej. Podkreślił jedynie, że poprawy wymaga realność planowanych wydatków majątkowych. Kancelaria w roku 2012 zapłaciła podatek od nieruchomości wraz z odsetkami za lata 2007-2011. Zwrócił także uwagę na niepełną realizację wydatków inwestycyjnych. Jednak nieprawidłowości te nie wpłynęły na obniżenie oceny. W związku z tym Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu Kancelarii Sejmu.

Posłowie w dyskusji pytali o oszczędności wynikające z zakupu urządzeń mobilnych *iPod*, o możliwość zakupu innego, nie tak drogiego w użytkowaniu, sprzętu biurowego do biur poselskich, o dostępność bezprzewodowej sieci internetowej w budynkach sejmowych, o zainteresowaniu społeczeństwa bezpośrednimi relacjami z posiedzeń Sejmu i komisji. Tutaj dodatkowo pojawiły się pewne oczekiwania względem wprowadzenia dalszych oszczędności, na przykład, w wykorzystaniu papieru, wykorzystaniu w większym zakresie naszych urządzeń *iPod*, z których korzysta już 425 posłów i posłanek, między innymi również o optymalizację zatrudnienia w przyszłym budżecie Kancelarii Sejmu. Minister w odpowiedzi na pytania podkreślił, że oszczędności wynikające z użytkowania przez posłów *iPodów* prowadzą do zużycia przez Kancelarię o 50% mniej papieru. Odbiór internetowy przez społeczeństwo transmisji z obrad waha się w granicach od kilkudziesięciu do kilkunastu tysięcy, co oczywiście uzależnione jest od tematyki transmitowanych obrad.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w zakresie części 02 – Kancelaria Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie pośle. Teraz poproszę o koreferat. Pani poseł Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Do tych informacji, które przedstawił pan przewodniczący Mroczek, panie przewodniczący, chciałam dodać kilka istotnych informacji związanych z realizacją budżetu. Ostatecznie wydatki zostały wykonane w 91,5%, to jest w kwocie mniejszej. Budżet Kancelarii Sejmu był więc niższy o kwotę 35.000 tys. zł w stosunku do planu. Niższe niż planowane było wykorzystanie środków w komórkach organizacyjnych, prawie o 24.000 tys. zł, na świadczenia poselskie – o 9500 tys. zł, na prezydencję – o 600 tys. zł i na rozliczenie VI kadencji – o kwotę 1200 tys. zł. Wciągu roku szef Kancelarii Sejmu dokonywał blokady środków i wydatków. Taką decyzję podjął 9 października 2012 r., pozostawiając do dyspozycji ministra finansów kwotę 18.000 tys. zł. Ta kwota nie została przyjęta do rezerwy celowej i pozostawała w budżecie Kancelarii Sejmu, stąd miała istotny wpływ na zrealizowanie budżetu po stronie wydatków Sejmu. Niższe również było wykorzystanie środków na wydatki na rzecz osób fizycznych, na zakup materiałów i usług, na wpłatę, jak mówiłam, do organizacji międzynarodowych a także niższe wydatki i oszczędności, które uzyskano na realizacji zadań inwestycyjnych z uwagi na niższe ceny realizacji przetargów. Ważne jest, i należy to podkreślić, że w roku 2012 Kancelaria Sejmu zaplanowała pierwotnie, że zatrudnienie będzie wynosiło 1246 etatów. Przeciętne zatrudnienie wynosiło 1193 osoby. W związku z tym na koniec roku stan zatrudnienia wynosił 1204 osoby, a więc w stosunku do założeń średnie zatrudnienie było mniejsze w Kancelarii Sejmu o 53 etaty, a w porównaniu do stanu zatrudnienia na koniec roku o 42 etaty.

W tym przypadku chcę powiedzieć, że ocena wykonania budżetu dokonana przez Najwyższą Izbę Kontroli to piątka. Chciałabym zwrócić uwagę, że w tych szczegółowych materiałach, które Kancelaria przedłożyła Sejmowi, informacje zostały przedstawione bardzo szczegółowo. Tak że ktokolwiek chce zapoznać się, może to zrobić, ponieważ zarówno Kancelaria Sejmu, jak i Kancelaria Senatu – chcę to podkreślić w tym miejscu – bardzo precyzyjnie przedstawiła wydatki w poszczególnych paragrafach – z dokładności do tysiąca złotych. Jest to jasne, czytelne i daje możliwość dokonywania porównań z zadaniami, które sobie postawiono, jeśli chodzi o realizację budżetu w 2013 r.

Jeśli chodzi o budżet zadaniowy, to chciałabym tutaj jeszcze podkreślić, że przy realizacji budżetu zadaniowego wskazano miernik, jakim powinno być mierzone zrealizo-

wanie zadań w zakresie obsługi parlamentu i jego organów w zakresie merytorycznym i organizacyjnym. Celem było wsparcie organów w realizacji zadań, które zapewniały sprawną obsługę działalności, ale nie skutkowało w realizacji obowiązków i wykonywaniu mandatu. Ocena, jaką założono sobie w planie, to 4,3 punktu i na takim poziomie zrealizowano ten poziom satysfakcji. Kancelaria również w przypadku budżetu zadaniowego realizowała zadanie dotyczące kształtowania i koordynacji polityki zagranicznej. Tutaj był inny miernik. Użyto miernika wykonania zadania, to jest odsetek realizacji planu spotkań związanych prezydencją, który został zrealizowany w 100%.

Chciałabym zarekomendować przyjęcie pozytywnej opinii w sprawie wykonania budżetu tej części budżetowej.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję pani poseł. Teraz poproszę o opinię Najwyższej Izby Kontroli. Pan dyrektor Długołęcki.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Dziękuję bardzo. Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu przez Kancelarię Sejmu. Nie mamy uwag do sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych, również do sporządzonych sprawozdań budżetowych. Jeżeli chodzi o wydatki i uwagi, które wynikają z przeprowadzonej kontroli, państwo posłowie mówili już o nich, w związku z czym może dodam tylko po jednym zdaniu do tych uwag. Pierwsza to jest kwestia niskiego wykonania, nieco ponad 56% wydatków inwestycyjnych. Tutaj ponawiamy naszą uwagę z poprzedniego roku dotyczącą potrzeby poprawy realności planowania zarówno w ujęciu finansowym, jak i rzeczowym. Druga kwestia to jest sprawa zaległego podatku od nieruchomości za lata 2007-2011. Przypomnę, że jest to sprawa, którą NIK podniosła w trakcie kontroli wykonania budżetu za rok 2008. Stwierdziliśmy wówczas, że podatek od nieruchomości od powierzchni używanych do działalności gospodarczej na terenie Kancelarii Sejmu jest opłacany według niewłaściwych stawek, to znaczy według niższych stawek, a nie według tych właściwych dla działalności gospodarczej. Został zawiadomiony organ podatkowy, czyli Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy. Postępowanie administracyjno-sądowe trwało od roku 2008 do roku 2012. Kancelaria Sejmu wykorzystała tutaj wszystkie możliwości odwoławcze. Zakończyło się to wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wystąpiła konieczność zapłaty zaległego podatku w wysokości 264 tys. zł i odsetek w wysokości ponad 91 tys. zł. Przyczyna? Błędne stosowanie przepisów prawa podatkowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z członków Komisji chciałby zabrać głos? Pani poseł Rafalska, proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Mam tylko jedno takie pytanie. Zawsze duże emocje budzą wydatki na prowadzenie biur poselskich. Czy można powiedzieć, jak rosły wydatki w ostatnich trzech latach na prowadzenie biura poselskiego i czy kiedykolwiek Kancelaria Sejmu rozważała taką możliwość, żeby państwo zatrudniali pracowników, którzy pracują w biurach poselskich, podpisywali umowy najmu, a nam zostawili, ponieważ zwykle jest tak, że twierdzi się, że to są środki, którymi posłowie dowolnie dysponują, a tymczasem prowadzenie biura poselskiego jest też ograniczone? Chętnie oddałabym te pieniądze i nie brała tych środków na prowadzenie działalności biura, żebym tylko miała jednego pracownika, pomieszczenia, dostała jakiś niewielki limit na telefon, samochód. Może wtedy gospodarowanie środkami na prowadzenie biur poselskich byłoby lepsze i bardziej oszczędne? Czy Kancelaria rozważała taki wariant innego finansowania działalności biur poselskich?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałam tylko zapytać, czy Kancelaria Sejmu robiła kiedykolwiek analizę średniego wynagrodzenia pracownika biura poselskiego, bo rozumiemy, że inna jest rola pracow-

ników zatrudnionych w Kancelarii Sejmu, ale jak kształtują się te wynagrodzenia? Bo to nie znaczy, że posłowie nie chcieliby wiedzieć, jak wysokie są te wynagrodzenia albo jak są waloryzowane, tylko żebyśmy mieli przynajmniej wiedzę, czy to są wystarczające wynagrodzenia, i świadomość, jakie to są wydatki. Chciałabym dodać dwie rzeczy, bo pan dyrektor Długolecki powiedział o tym podatku, ale nie powiedział o tych pozytywnych sprawach. Była łyżka dziegciu, a ja chciałabym trochę pochwalić, bo proszę zobaczyć, że realizując te wszystkie wydatki, zaksięgowano ponad 150 tys. pozycji. To pokazuje, że tyle dowodów księgowych, tyle operacji księgowych przeprowadziła Kancelaria Sejmu.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to przedstawiono w sprawozdaniu, że te wydatki zostały zrealizowane w niższej niż planowano wysokości. Zgoda. Pewno byśmy nie do końca zgadzali się z tym, że to jest złe planowanie, bo bardzo precyzyjnie opisano, jakie były przyczyny niepełnego wykonania zadań. To po części wynikało z oszczędności uzyskanych w procesie przetargowym, ale także z opóźnień wykonawców i unieważnienia postępowań. Nie dokonano analizy wstępnej. Przystąpiono do realizacji procedury przetargowej i w wyniku tego, że zastosowano tę procedurę przetargową, z jednej strony, zmniejszyły się wydatki, ale, z drugiej strony, pojawiły się odwołania od wyników przetargów składane przez oferentów. To spowodowało, że nie wszystkie środki na ten cel zostały wydatkowane. Widzimy oszczędną gospodarkę i to zasługuje na taką pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Janczyk.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, trochę w podobnym tonie do wypowiedzi mojej przedmówczyni, pani poseł Elżbiety Rafalskiej, chciałem się odnieść do tego zatrudnienia. Wydaje mi się, że ponad 400 podmiotów takich, jak biura poselskie, rzeczywiście indywidualnie musi poszukiwać ścieżki rozliczenia kosztów pracy, pilnować terminowości przesyłania kosztów pochodnych płac w odniesieniu do pracowników. To rzeczywiście nie jest zły pomysł i jest często dyskutowany. Chciałbym, żeby powstała stosowna analiza i żeby odniesiono się do takiego wniosku. Dodatkowo chciałem również zapytać państwa o taki szczegół. Proszę wybaczyć, że poruszam taki szczegół, ale to jest dość ważna rzecz. Ponieważ państwo kupujecie częściowo wyposażenie do biur poselskich, chciałbym zapytać, czy ktokolwiek liczy koszty funkcjonowania tego sprzętu? Bo jeżeli dla przykładu kartridże do drukarki kosztują nawet do 3 tys. zł, które trzeba kupić, żeby drukarka mogła działać w momencie, kiedy skończą się te startowe kartridże, to wydaje się do dość nieracjonalne. Czy, kiedy państwo przygotowujecie zamówienie publiczne, patrzycie tylko na cenę zakupu, czy również bierzecie pod uwagę koszty eksploatacji, na które później, nie mając limitu tych wydatków, jesteśmy skazani, płacąc prosto z własnej kieszeni, żeby ten sprzęt mógł być w użyciu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Jeżeli już mówimy o gospodarce finansowej prowadzonej w biurach, to mam pytanie. Mleko już jakby się wylało i jest nieaktualne, ale chciałabym znać powód i argumentację, dlaczego dokonano w biurach wymiany całego oprzyrządowania komputerowego? Czy prowadziliście państwo jakiś sondaż dotyczący dotychczasowego sprzętu, oprogramowania, do których nie mieliśmy żadnych uwag. W tej chwili właśnie otrzymaliśmy wyposażenie ku naszemu zdziwieniu. Okazuje się, że z tego nowego sprzętu jesteśmy niezadowoleni między innymi w związku z tym, że ten sprzęt generuje niesamowicie wysokie koszty utrzymania biura. Chcę natomiast powiedzieć, że jeżeli chcę wymienić faks, który mam na biurku, który jest rolkowy i z którego nikną dane, to się okazuje, że nie mogę tego zrobić, bo on się jeszcze nie zamortyzował i dlatego, że koszty zakupu tego faksu były tak wysokie, ja i być może jeszcze moi następcy będą musieli przez kolejne lata z tego faksu korzystać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych pytań, to w takim razie poproszę przedstawicieli Kancelarii Sejmu o udzielenie odpowiedzi. Panie ministrze, bardzo proszę. Pan minister Czapla.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, odpowiem może na generalne pytania, a o szczegóły poproszę ministra Węgrzyna i podległych mu dyrektorów. Jeżeli chodzi o kwestię zatrudniania pracowników, którzy obsługują posłów, to pojawia się zasadnicze pytanie, w jakim zakresie organ obsługujący Sejm może wkraczać w realizację wykonywania mandatu poselskiego? Wydawało nam się, że model, który został przyjęty w Polsce, który nie jest specyficzny tylko dla naszego kraju, raczej jest modelem przeniesionym z tak zwanych krajów dojrzałej demokracji, powoduje, że konkretny środek finansowy przeznaczony jest dla konkretnego posła i w tym zakresie poseł musi oczywiście ujawniać sposób wydatkowania tych pieniędzy, ale ma swobodę, również w zakresie zatrudniania obsługującego go personelu. Przeprowadzaliśmy, pani poseł Rafalska, taką analizę możliwości wprowadzenia przynajmniej jednego etatu do *staffu* kancelaryjnego. Jest to teoretycznie możliwe. Taką analizę wykonaliśmy. To jednak rodzi konkretne pytania. Czy pracodawcą jest szef Kancelarii? Czy to szef Kancelarii powinien egzekwować powinności wynikające z Kodeksu pracy albo z ustawy o pracownikach urzędów państwowych? To są sprawy, które, moim zdaniem, można zrealizować z pozytywnym rezultatem, natomiast prościej jest podnieść ryczałty, które przysługują posłom. To jest prostsze narzędzie przy założeniu, że opinia publicznej, mówiąc w dużym skrócie, będzie miała wgląd w sposób wydatkowania tych środków. Dla mnie to jest sprawa najprostsza, ale to oczywiście zależy od decyzji marszałków obu Izb. Teraz poproszę pana ministra Węgrzyna o pozostałe odpowiedzi.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Jeśli chodzi o wydatki na prowadzenie biur poselskich, to w roku 2010 miesięcznie było to kwota 10.500 zł, w roku 2011 – 11.650 zł, w roku 2012 – 12.100 zł. Z tym, że w różnych miesiącach te wydatki były wprowadzane. Nie zawsze marszałkowie Sejmu i Senatu wprowadzali kwoty ryczałtu na prowadzenie biura poselskiego z początkiem roku. Z reguły odbywało się to w połowie roku.

Jeżeli chodzi o zamówienia publiczne, to tak, jak pani przewodnicząca Skowrońska powiedziała, nie zawsze łatwo jest przeprowadzić zamówienie publiczne. Świadczy o tym chociażby dzisiejsza publikacja w Rzeczpospolitej. Chciałem tylko poinformować państwa posłów, że od pewnego czasu zauważamy coraz mniejsze zainteresowanie niektórymi postępowaniami prowadzonymi przez Kancelarię Sejmu. Wydaje nam się, że to jest też związane z tym, że czasami, zwłaszcza w gazetach, pojawiają się pytania, po co oni to kupują. Firmy boją się, że przystąpią do postępowania, a potem będzie problem z jego realizacją.

Jeżeli chodzi o wyposażenie biur poselskich, to chcę państwa posłów poinformować, że przygotowujemy dla państwa informacje, bo wydaje mi się, że ta informacja do państwa nie dotarła, że w ubiegłym roku pani marszałek po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu podjęła decyzję, że nie będziemy kupować dla państwa posłów kserokopiarek. Jest ustalony ryczałt przez marszałka Sejmu, który może być wykorzystany, dlatego, że docierały do nas sygnały, że te kserokopiarki, które zostały kupione parę lat temu starzeją się, ich serwis jest coraz droższy, utrzymanie również. Macie państwo swobodę wyboru, czy chcecie sobie kupić kserokopiarę we własnym zakresie, czy chcecie państwo na przykład skorzystać z płatnych usług kserograficznych, bo są też takie przypadki.

Trochę jestem zdziwiony przedostatnim pytaniem. Jeśli chodzi o zakup sprzętu komputerowego dla biur poselskich, to on został dokonany w roku 2010, więc jeśli są instalowane urządzenia, to tylko wtedy, kiedy następuje jakaś awaria. I tutaj, proszę państwa, Kancelaria jest otwarta na dyskusję z, wydaje mi się, przede wszystkim Komisją Regulaminową, czy państwo posłowie sobie życzyacie, bo ten kontrakt za rok się skończy, zakup usługi informatycznej tak, jak to było realizowane w poprzednich latach i od roku 2010, czy będziecie państwo robić to we własnym zakresie kosztem zwiększe-

nia ryczałtu na prowadzenie biura poselskiego. Takie rozwiązanie jest również możliwe z tym, że musimy poinformować państwa tylko o jednej rzeczy – że są różne interpretacje, czy można przekazać środki finansowe na zakup we własnym zakresie, czy nie należy stosować Prawa zamówień publicznych, bo są też interpretacje, że jest to swoiste dzielenie zamówienia publicznego. Tutaj jednak decyzja nie zapadła i będziemy z państwem tę decyzję na przyszły rok wypracowywać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych pytań, to chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części 02 – Kancelaria Sejmu.

Przechodzimy do sprawozdania z wykonania budżetu w części 03 – Kancelaria Senatu. Ponownie pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Część 03, czyli Kancelaria Senatu. Wykonanie budżetu w 2012 r. przedstawiła szef Kancelarii, pani Ewa Polkowska. Omówiła szczegółowo kwoty dochodów i wydatków Kancelarii, podkreślając, że plan dochodów został lekko przekroczony i stanowił 102,2% planu, a wydatki zostały zrealizowane w 97,3% zakładanego planu. Podkreśliła również, że rok 2012 był ostatnim rokiem, w którym Senat posiadał środki na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą, jednak w kwocie zdecydowanie mniejszej niż w latach poprzednich.

Poseł koreferent nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do sprawozdania. Proponował pozytywne zaopiniowanie tej części budżetowej i tak, jak przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli, pozytywnie ocenił wykonanie budżetu przez Kancelarię. Nie zgłosił uwag ani żadnych wniosków pokontrolnych.

Posłowie w dyskusji pytali o wykorzystanie środków na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w zakresie części 03 – Kancelaria Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska. Bardzo proszę o koreferat dotyczący części 03.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeżeli chodzi o Kancelarię Senatu, to chciałabym do tego, co powiedział pan przewodniczący Mroczek, dodać informację, że w 2012 r. mieliśmy do czynienia, jeśli państwo posłowie pamiętacie, z przeniesieniem części wydatków, które były przeznaczone na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w kwocie około 55.000 tys. zł. Oznacza to, że na ten cel wydatkowano w tej części tylko kwotę 9990 tys. zł. Jeżeli chodzi o inne zmniejszenia wydatków, to również zmniejszone były wydatki bieżące, a także wydatki na świadczenia na rzecz osób fizycznych i dotacje i subwencje. W przypadku Kancelarii Senatu warto również zwrócić uwagę, że wydatki naczelnych organów władzy państwowej w tym zakresie były tak, jak wcześniej powiedziałam, niższe. O wydatkach na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą już mówiłam.

Przeciętne zatrudnienie w Kancelarii Senatu wynosiło 284 osoby i było niższe o 2 osoby w stosunku do roku 2011. Wskaźniki dotyczące wynagrodzeń w Kancelarii Senatu wskazują, że przeciętne wynagrodzenie wynosiło 7565 zł i było niższe w porównaniu do roku 2011 o kwotę 643 zł. Również niższe były wynagrodzenia osób zajmujących kierownicze stanowiska w porównaniu do poprzedniego roku o kwotę 1945 zł. Tak, jak w przypadku Kancelarii Sejmu, chciałam wskazać, że sprawozdanie zostało bardzo starannie przygotowane. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, które Kancelaria Senatu wykonała w wysokości prawie 10.000 tys. zł, to były one przeznaczone przede wszystkim na wykonanie kompleksowej modernizacji instalacji klimatyzacji, zakup samochodów, zakup systemu ochrony wewnętrznej sieci komputerowej, która zapewnia bezpieczeństwo przed zagrożeniami z internetu, a także na rozbudowę systemu telewizyjnego w Kancelarii Senatu.

Ocenę Najwyższej Izby Kontroli przedstawi pan dyrektor Długołęcki. Chciałam podkreślić – nie uprzedzając pana dyrektora w innych sprawach – i przypomnieć, że tam również w wyniku kontroli realizowanej przez Najwyższą Izbę Kontroli wykonanie budżetu oceniono na „piątkę”. Warto to zaznaczyć, że Kancelarie prezydenta, Sejmu i Senatu zostały podobnie zaopiniowane. Sprawozdanie, które zostało przedstawione, jest precyzyjne, więc w tym przypadku również każdy może mieć klarowny obraz wydatków. Jeżeli chodzi o dochody, bo o tym nie mówiłam, to dochody zostały zaplanowane w wysokości 370 tys. zł. Zostały wykonane w prawie dwukrotnej wysokości. Na te dochody składały się zwroty niewykorzystanych dotacji, odsetek od środków z dotacji pozostałych na rachunkach bankowych, a także wpływy ze sprzedaży składników majątkowych. Myślę, że tę część chciałabym zarekomendować paniom i panom posłom jako do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, niech pan łaskawie przekaże opinię Najwyższej Izby Kontroli, którą już tutaj antycypowała pani przewodnicząca.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Dziękuję bardzo. Oczywiście, potwierdzam to, co powiedziała pani poseł Skowrońska. Nasza ocena jest pozytywna. Nie zgłosiliśmy uwag do realizacji przez Kancelarię Senatu wydatków także jeżeli chodzi o prowadzenie ksiąg rachunkowych, zarówno w odniesieniu do tych niewielkich dochodów jak i wydatków. Operacje gospodarcze w księgach rachunkowych były rejestrowane prawidłowo. Sprawozdania opracowane na podstawie ewidencji finansowo-księgowej też zostały opracowane w sposób rzetelny. Pokazują prawdziwy obraz realizacji budżetu. Nie było wniosków pokontrolnych, a więc ocena jest pozytywna, w tej skali trzystopniowej najwyższa tak, jak w przypadku Kancelarii Prezydenta i Kancelarii Sejmu. Również Kancelaria Senatu ma taką ocenę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do dyskusji i pytań. Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Posel Elżbieta Rafalska (PiS):

Senat jak zwykle jest wzorowy i chyba najbardziej ze wszystkich części budżetowych. Nie wiem, czy to akurat jest takim powodem do chwalenia. Największy spadek wynagrodzeń, bo o ponad 600 zł. Pani minister, zrobiliście to z przyjemności czy z konieczności?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Janczyk.

Posel Wiesław Janczyk (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, chciałem skierować takie pytanie o powody, dla których wycofano się z transmisji obrad Senatu i Sejmu. Wcześniej nie skierowałem tego pytania do Kancelarii Sejmu, teraz zadaje je do Kancelarii Senatu. Jaka jest skala oszczędności, które za tym idą, bo skala strat jest, moim zdaniem, niepowetowana. Ciężka praca senatorów i posłów przygotowujących się do wielu wystąpień i jej efekty nie docierają do setek tysięcy obywateli naszego kraju. Niedawno w trakcie debaty na temat sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji dowiedzieliśmy się, że wielkość kwot osiągniętych przez telewizję publiczną pochodzących z abonamentów jest równa kwocie, jaką telewizja mogłaby otrzymać w sytuacji, gdyby dopuszczono możliwość emitowania reklam w trakcie programów telewizyjnych. Moje pytanie jest bardzo szczegółowe. Ile trzeba pieniędzy, żeby ponownie mogły być transmitowane na żywo obrady Sejmu i Senatu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Kowalczyk.

Posel Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, mam właściwie nie tyle pytanie do Kancelarii Senatu, co takie spostrzeżenie w związku z tym, że przeniesiono środki finansowe na pomoc Polakom i Polonii z Senatu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w roku 2012. To spostrzeże-

nie niestety jest dramatyczne. Jako członek Krajowej Rady Stowarzyszenia Wspólnota Polska nasłuchałem się rozpaczliwych niemalże relacji mówiących o tym, jak zostały zaniechane działania dotyczące Polaków. Między innymi, zostały zatrzymane inwestycje na Wschodzie, polegające na budowie polskich szkół i tak dalej. Będę pytał o te rozwiązania Ministerstwo Spraw Zagranicznych, bo teraz tam są te pieniądze, ale czy nie należałoby rozważyć powrotu do dawnego rozwiązania, bo rok 2012, chaotyczny i tragiczny, można było tłumaczyć tym, że jest to pierwszy rok realizacji, ale rok 2013 nie jest wcale rokiem lepszym, a jak te wydatki były realizowane, pokazuje to, że wyleciał wiceminister spraw zagranicznych, który się tym zajmował. To więc świadczy o tej sytuacji. Czy nie należy więc rozważyć powrotu tych środków finansowych do Senatu, gdzie spokojnie te programy były realizowane z korzyścią dla Polaków i Polonii za granicą?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z członków Komisji chciałby zabrać głos? Nie widzę dalszych zgłoszeń. W takim razie udzielam głosu pani minister Polkowskiej. Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o zamrożenie płac, także podziela troskę pani poseł Rafalskiej o to, że pensje są średnio niższe w porównaniu do roku 2011. Chcę powiedzieć, że była to decyzja ogólna dotycząca budżetu państwa i ustawy o budżecie dotyczącej zamrożenia płac. Drugi element, który miał znaczenie – dotyczy to zarówno Kancelarii Sejmu, jak i Kancelarii Senatu – jest taki, że w 2011 r. były dodatkowe środki na to, aby wypłacić naszym pracownikom nagrodę kadencyjną w związku z końcem kadencji. Już w 2012 r. ministerstwo finansów o te środki się upomniało i w związku z tym pojawiła się ta różnica zarówno w Kancelarii Sejmu, jak i w Kancelarii Senatu. Może ta różnica w Kancelarii Sejmu jest trochę mniejsza, w Kancelarii Senatu trochę większa dlatego, że mamy mniejszą liczbę pracowników, co jeżeli chodzi o średnie wynagrodzenie, znajduje swoje odzwierciedlenie. Stąd to średnie wynagrodzenie jest niższe.

Jeśli chodzi o telewizję internetową i przekaz internetowy transmisji z posiedzeń Senatu, to tak, jak transmisje z posiedzeń Sejmu, są pokazywane na bieżąco i są dostępne na bieżąco na stronie internetowej Senatu i są dostępne na stronie internetowej TVP Parlament. W związku z tym te transmisje są dostępne dla wszystkich. Każdy może ten sygnał odbierać i każdy może ten sygnał transmitować. Dostępne są nie tylko transmisje posiedzeń plenarnych Senatu, ale również transmisje posiedzeń komisji senackich, jak w przypadku Kancelarii Sejmu, transmisje z posiedzeń komisji sejmowych. Dostępne są w dwóch wymiarach – z jednej strony, mamy bezpośrednią transmisję w czasie rzeczywistym, ale też jest tak, że w każdej chwili można wejść do archiwum i obejrzeć archiwalne posiedzenie komisji i posiedzenie Senatu.

Jeśli chodzi o koszty transmisji, to rocznie Kancelaria Senatu ponosi koszty wszystkich transmisji bezpośrednio zamieszczanych w internecie, a więc transmisji posiedzeń komisji i posiedzeń plenarnych. W zeszłym roku to było 33 tys. zł.

Jeśli chodzi o środki na pomoc Polonii i Polakom Zagranicą, to w ostatnim roku, w 2012 r., w którym Senat dysponował w zmniejszoną kwotę tak, jak powiedziała pani przewodnicząca Skowrońska, w wysokości 10.000 tys. zł. Jeśli chodzi o środki na Polonię i opinię pana posła, to chcę powiedzieć, że również podziela troskę pana posła dotyczącą sposobu wydawania realizowania tych wydatków przez MSZ. Senatorowie w czasie debaty plenarnej i w czasie debaty na posiedzeniach komisji także dzielą tę troskę.

To wszystko, co mogę powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan minister Węgrzyn.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przeprowadziliśmy szybkie odświeżenie naszej pamięci i nie przypominamy sobie, żeby kiedykolwiek Kancelarie Sejmu i Senatu płaciły telewizji publicznej za transmisję obrad plenarnych czy to Sejmu, czy to Senatu. Była

to autonomiczna decyzja kierownictwa Telewizji podjęta parę lat temu. Dwa lata temu była taka inicjatywa ze strony telewizji publicznej uruchomienia ponownie Telewizji Parlament, ale telewizja publiczna wycofała się z tego i przeszła do transmisji internetowych. Wstępne rozmowy prowadzone były w takim kierunku, że telewizja publiczna chciałaby za uruchomienie takiego kanału nie mniej niż 10.000 tys. zł rocznie. Nie mniej. Z tym, że nic z tego do tej pory nie zostało zrealizowane.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska chce jeszcze dopytać.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym, żeby na tej sali wybrzmiało, że zarówno Kancelaria Sejmu, jak i Kancelaria Senatu są bardzo dobre. Jeżeli chodzi o tę troskę pani poseł Rafalskiej, pani minister Polkowska mówiła o tym, że w 2011 r. mieliśmy po zakończeniu kadencji do czynienia z tym szczególnym wydarzeniem, które pociągnęło za sobą koszty. Była sprawa związana z odprawą dla jednego z członków kierownictwa („erki”) Kancelarii Senatu. Stąd wtedy wydawało nam się, że to jest zwiększenie wydatków w tej części budżetowej. Statystyka, bo to jest tylko statystyka, a nie porównywalne dane poszczególnych kancelarii, pokazała, że w 2012 r. mamy do czynienia ze zmniejszeniem. Faktem jest, że średnia płaca w Kancelarii Senatu jest niższa niż w Kancelarii Sejmu. To jest w materiałach Najwyższej Izby Kontroli. Myślmy, że to nie jest tak duża różnica, jaka była kiedyś w przeszłości, bo i takie przypadki mieliśmy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę państwa, jeżeli nie ma innych uwag i pytań, to chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części 03 – Kancelaria Senatu.

Przystępujemy teraz do omówienia sprawozdania z wykonania budżetu w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze.

Chciałbym powitać obecnego na naszym posiedzeniu szefa Krajowego Biura Wyborczego, pana Kazimierza Czaplickiego. Witam. Dziękujemy gościom. Udzielam głosu panu przewodniczącemu Mroczkowi.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Sprawozdanie z wykonania budżetu Krajowego Biura Wyborczego (część 11 wraz z częścią 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17) w 2012 r. przedstawił szef Krajowego Biura Wyborczego, pan Kazimierz Czaplicki. Szczegółowo omówił dochody i wydatki Biura, podkreślając, że dochody zostały zrealizowane w 108,4%, a wydatki – w 92,8% zakładanego planu. Biuro korzystało w 2012 r. ze środków z rezerwy celowej, przeznaczając je między innymi na przeprowadzenie wyborów dodatkowych i uzupełniających. Poseł koreferent ocenił sprawozdanie jako rzetelne i sporządzone z odpowiednią szczegółowością. Proponował pozytywne zaopiniowanie sprawozdania w tej części wraz z rezerwą.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli ocenił wykonanie budżetu Biura pozytywnie. Zwrócił jedynie uwagę na nieprawidłowości w procedurze udzielania zamówień publicznych. W dyskusji posłowie pytali między innymi o koszty ponoszone przez Skarb Państwa na przeprowadzenie nieplanowanych wyborów.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, panie przewodniczący, pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w zakresie części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, i części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę panią przewodniczącą Skowrońską o zabranie głosu i przedstawienie koreferatu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę paniom i panom posłom na to, że Krajowe Biuro Wyborcze realizowało dochody i wydatki zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Plan dochodów zrealizowano w 108%, a plan wydatków w wysokości prawie 93% w kwocie 48.132 tys. zł. Chciałabym przypomnieć, że był to rok, w którym nie zapla-

nowano terminów wyborów. Zakładano jedynie wydatki związane z przeprowadzeniem wyborów uzupełniających. Stan zatrudnienia zaplanowany był w liczbie 388 etatów, wykonany w liczbie 376 etatów. Średnio na koniec roku liczba zatrudnionych w stosunku do planowanego zatrudnienia była niższa o 4 etaty. Po stronie wydatków warto zwrócić uwagę, że pierwotny plan został zmieniony. Podwyższono wydatki, uruchamiając rezerwę celową w kwocie 5500 tys. zł, także łączny plan po zmianach to kwota 51.800 tys. zł. Plan został zrealizowany w wysokości 92,8%. Wydatki przeznaczone na realizację zadań wykonywanych przez naczelne organy władzy państwowej, ochrony i kontroli państwa zostały zrealizowane w 91%. Największe wydatki to wydatki na wynagrodzenia osobowe wraz z pochodnymi w kwocie 25.500 tys. zł, wydatki na aktualizację wyborców, w wysokości 6500 tys. zł (to są środki na dotacje dla gmin na prowadzenie tej aktualizacji), i wydatki na wynagrodzenia bezosobowe, w kwocie 3987 tys. zł. O liczbie etatów mówiłam już wcześniej. Realizację budżetu zadaniowego należy ocenić również pozytywnie, gdyż wykonano mierniki realizacji celów.

Chciałabym powiedzieć, że w sprawozdaniu, które przedłożyło Krajowe Biuro Wyborcze, poza zestawieniem dochodów i wydatków w części opisowej przedstawiony został sposób sprawowania kontroli nad wydatkami, czyli przedkładanymi sprawozdaniami dotyczącymi subwencji przez poszczególne podmioty. Został on doskonale opisany ze wszystkimi uwagami, które w tym zakresie w trakcie roku budżetowego miało Krajowe Biuro Wyborcze. Ocena Najwyższej Izby Kontroli to jest ocena dobra. Także chciałabym koleżankom i kolegom, kiedy będziemy formułować opinię o wykonaniu budżetu, zarekomendować przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu w części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz poproszę pana dyrektora Długoleckiego o przedstawienie opinii Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długolecki:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Najwyższa Izba Kontroli oceniła wykonanie budżetu przez Krajowe Biuro Wyborcze pozytywnie. To znaczy, że ocena jest bardzo dobra podobnie, jak w przypadku pozostałych części omawianych dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Nie mieliśmy uwag do sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych, sporządzania sprawozdań jak również legalności, celowości i gospodarności wydatków. Przekazaliśmy panu ministrowi Czaplickiemu w wystąpieniu pokontrolnym kilka uwag dotyczących zamówień publicznych, takiego formalnego aspektu niektórych kontrolowanych zamówień publicznych. Chodziło o to, że kontrolerzy stwierdzili opóźnienie w zamieszczaniu w Biuletynie Zamówień Publicznych ogłoszenia o udzieleniu zamówienia. W tym samym zamówieniu Komisja obradowała w składzie dwuosobowym, zamiast w co najmniej trzyosobowym. Przekazaliśmy również jedną uwagę dotyczącą łączenia ról przez pracowników Biura w procesie udzielania zamówień publicznych. Zostały one szczegółowo opisane w naszych materiałach. Tak że ocena wykonania budżetu jest pozytywna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Widzę, że te „piątki” jednak przekonały posłów. Jest głos. Pani poseł Masłowska, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Przy tej okazji pozwolę sobie na pytanie, które budzi niepokój, być może, nieuzasadniony. Czy Krajowe Biuro Wyborcze angażuje do obsługi wyborów obce serwery i jakie? Czy Krajowe Biuro Wyborcze zawarło umowy w tym zakresie z zachowaniem całej procedury przetargowej? Jeśli tak, to jakie koszty są z tym związane, bo próbowałam przeanalizować dokładnie to sprawozdanie i nie mogłam się dopatrzeć takiej pozycji? W związku z tym mam jeszcze pytanie dodatkowe. Jak długo będą obowiązywać te umowy, jeśli takie zostały zawarte? Czy Krajowe Biuro Wyborcze rozważa zmianę w tym zakresie, ponieważ tak, jak powiedziałam, rodzi to niepokój, pewien ferment w społeczeństwie. Poproszę w związku z tym o odpowiedź na te pytania.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Innych pytań nie widzę. W takim razie chciałbym poprosić pana ministra Czaplickiego o odpowiedź na pytania i ewentualnie jakiś komentarz do tych opinii przedstawionych przez posłów referentów. Bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa obcych serwerów pojawia się już od kilku lat. Państwowa Komisja Wyborcza wielokrotnie wyjaśniała, że są to serwery będące własnością Krajowego Biura Wyborczego, zlokalizowane w kraju i pod pełną kontrolą. Pani poseł Masłowska zadała podobne pytanie i otrzymała ode mnie pełną pisemną odpowiedź. Powtarzam więc jeszcze raz – serwery należą do Krajowego Biura Wyborczego, zlokalizowane są w kraju i znajdują się pod naszą pełną kontrolą, czyli dostęp do nich ma tylko i wyłącznie Krajowe Biuro Wyborcze. Zlokalizowane są jeszcze w siedzibie ATM, spółki, o której kiedyś była mowa, na ul. Grochowskiej w Warszawie, ale tylko i wyłącznie w zakresie udostępnienia pomieszczenia dla tych serwerów. Krajowe Biuro Wyborcze ma swoją siedzibę w gmachu Kancelarii prezydenta i nie mamy możliwości zlokalizowania tych serwerów w tym miejscu. Państwowa Komisja Wyborcza, mając na względzie ten właśnie niepokój społeczny, 1 lipca, czyli dwa dni temu, na posiedzeniu przyjęła kierunki rozwoju informatyki wyborczej na lata 2014-2018, w których wyraźnie została zawarta analiza, co zrobić, aby te serwery były w instytucji, nazwijmy, poza jakimkolwiek podejrzeniem. Rozważamy różne opcje. Musimy wybrać pewną instytucję zaufania publicznego i tam będziemy starali się zlokalizować te serwery. Umowa z tą firmą, w budynkach której są zlokalizowane te serwery, wygasa w marcu przyszłego roku. A więc wybory do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się w maju 2014 r., i wybory samorządowe już na pewno będą obsługiwane przez serwery zlokalizowane w innym miejscu. To tyle, jeśli chodzi o pytanie pani poseł.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Czy skończył pan, panie ministrze?

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Pan przewodniczący prosił o ewentualny komentarz.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, jeżeli ma pan ewentualnie jakiś komentarz.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Rzeczywiście, zdarzyło się tak. Jeszcze raz chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że nie dotyczyło to samego przebiegu zamówienia publicznego, które nie budziło żadnych zastrzeżeń. Komisja przetargowa w Krajowym Biurze Wyborczym liczyła trzy osoby. Rzeczywiście, zdarzyło się raz, że musiała obradować w składzie dwuosobowym, bowiem z powodu mojej nieobecności nie mogłem uzupełnić składu tej komisji. Drugi element, o którym mówił pan dyrektor Długołęcki, dotyczył łączenia funkcji przewodniczącego komisji przetargowej z kierowaniem zespołem prawnym i organizacji wyborów. Uznałem, że takie rozwiązanie było prawidłowe z mojego punktu widzenia obsługi prawnej komisji przetargowej. Skoro zostało to zakwestionowane, dokonuję w tej chwili zmian. Będzie nowa komisja przetargowa i takiego połączenia już nie będzie. Ponieważ to zostało zakwestionowane przez Najwyższą Izbę Kontroli, przyjąłem to do realizacji i w najbliższych tygodniach dokonam zmiany na całkowicie nową komisję przetargową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zuba. Najpierw pani poseł Zuba, potem pani poseł i pan poseł.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, trzy miesiące temu byliście państwo na szkoleniu w Moskwie. Jaki był cel tego szkolenia, jakie efekty państwo osiągnęliście przez to szko-

lenie, czemu ono miało służyć, ile ono kosztowało i kto był inicjatorem tego pomysłu, z jakich przyczyn właśnie tam odbywaliście państwo to szkolenie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Jaka jest powierzchnia potrzebna dla tych serwerów? O jaką powierzchnię tu chodzi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pan poseł Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Panie przewodniczący, również chcę zabrać głos w sprawie tej odpowiedzi pana ministra. Z jednej strony, odpowiadając na te nasze powtarzające się wątpliwości dotyczące lokalizacji tych serwerów, pan minister zapewnia nas solennie, że PKW w pełni panuje nad tymi serwerami, by następnie powiedzieć, że PKW ze wszelkich sił stara się, żeby te serwery przenieść. Informuje nas teraz, że kończy się umowa ze spółką w marcu przyszłego roku, w związku z czym wybory europejskie odbędą się już w oparciu o serwery ... – pan minister tego nie powiedział. W każdym bądź razie te wątpliwości wyrażane wcześniej mają coś na rzeczy, jeżeli sama PKW za wszelką cenę dąży teraz do przeniesienia tych serwerów gdzie indziej. Chciałem więc zapytać pana ministra, czy te działania podjęte przez PKW wynikają z tego swoistego nacisku opinii publicznej, czy też wynikają z jakichś innych powodów? Najpierw bowiem następuje to solenne zapewnienie, że wszystko jest pod kontrolą, a następnie pan minister tłumaczy nam, że ze wszystkich sił stara się, aby jednak te serwery przenieść. Tu jest jednak jakaś sprzeczność. Może pan minister powiedziałby, od którego roku obowiązuje umowa z tą spółką? Ile lat trwa i dlaczego taką decyzję PKW podjęła kiedyś? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, zechce pan odpowiedzieć na te pytania.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Pozwolę sobie zauważyć, że nie powiedziałem nigdy, że ze wszystkich sił Państwowa Komisja Wyborcza stara się przenieść. Powiedziałem tylko tyle, że z uwagi na ten niepokój społeczny, który mimo wielokrotnych zapewnień Państwowej Komisji Wyborczej ciągle jest podsycany, bo on się co chwilę pojawia w różnych aspektach, Państwowa Komisja Wyborcza podjęła taką właśnie decyzję, żeby uspokoić tę opinię. Jeszcze raz jednak chciałbym wyraźnie to powiedzieć, w tym miejscu, w którym obecnie jest zlokalizowana serwerownia, zlokalizowane jest tylko centrum zapasowe, proszę państwa. Tylko centrum zapasowe. Umowa wygasa i zostanie ogłoszony nowy przetarg.

Dlaczego wybrano tamtą lokalizację? Ponieważ w 2011 r. ogłoszono przetarg nieograniczony właśnie na zapewnienie powierzchni serwerowej i dostępność do Internetu, który wygrała ta firma. Nie mieliśmy żadnej podstawy, żeby unieważniać z jakichkolwiek powodów ten przetarg i tyle. Obecnie, jak powiedziałem, zostanie ogłoszony nowy przetarg. Postaramy się, żeby przetarg na tę powierzchnię serwerową nie budził już więcej państwa niepokoju i opinii społecznej. Natomiast tu nie tylko chodzi o samą powierzchnię metrażową – potrzebne jest około 70 m kw., bo musi to być klimatyzowane pomieszczenie charakteryzujące się odpowiednią wilgotnością. Tego w swojej obecnej siedzibie w Kancelarii Prezydenta po prostu nie jesteśmy w stanie zapewnić. Dlatego chcemy ogłosić nowy przetarg na nowych warunkach tak, jak powiedziałem, nie dlatego, że Państwowa Komisja Wyborcza się niepokoi czymkolwiek, tylko żeby uspokoić atmosferę wokół tej sprawy, proszę państwa. Proszę sobie dobrze przypomnieć, od kiedy zaczęto te kwestie podnosić bezzasadnie.

Jeszcze raz pozwolę sobie powiedzieć tak: obsługa informatyczna czy wykorzystanie informatyki jest tylko pomocnicze. Wszystko odbywa się na podstawie dokumentu papierowego. Po to, żeby zaspokoić społeczne oczekiwania na szybsze wyniki, używamy wizualizacji wyborów, czyli zbieramy dane przekazane informatycznie, ale one są wery-

fikowane na podstawie dokumentów papierowych. Dokumenty papierowe znajdują się w odpowiednich archiwach. Można zawsze sprawdzić, czy dane elektroniczne odpowiadają temu, co jest w dokumencie papierowym.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, jeszcze o tę Moskwę, szkolenie, zdaje się...

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Rozumiem, że w tej chwili przechodzimy do analizy wydatków Krajowego Biura Wyborczego w 2013 r., ponieważ ta wizyta odbyła się właśnie w tym roku. Jeżeli już państwo o to pytają, to odpowiem tak: Państwowa Komisja Wyborcza konsultuje się, kontaktuje się z wieloma organami wyborczymi...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Chwilę, jeżeli to rzeczywiście, przepraszam bardzo, są wydatki tegoroczne, to nie będziemy ich omawiać. Pan poseł Kuźmiuk chciał jeszcze dopytać.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Nie dopytać, tylko podpowiedzieć panu ministrowi. Otóż nie jestem wprawdzie informatykiem i nie wiem, z jakimi procedurami wiąże się ta zmiana umowy i ewentualnie zmiana lokalizacji tych serwerów, ale chciałbym podpowiedzieć, że zupełnie niedawno w Radomiu minister finansów oddał do użytku wielką serwerownię, która, zdaje się, do końca nie jest wykorzystana. Dobrze by było, być może, żeby dwie instytucje publiczne potrafiły się w tej sprawie porozumieć. Skoro PKW musi ogłaszać przetarg na właśnie takie serwery, to być może minister finansów mógłby PKW pomóc. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Ożóg.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, czy dobrze zrozumiałem, że w 2011 r. jedynym kryterium była cena i w tej sprawie nie zadbano, nie pomyślano o tym, ażeby sprawę bezpieczeństwa również brać pod uwagę? Proszę mi powiedzieć – bo Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w tej sprawie nie wypowiedziała się – czy na etapie przygotowywania specyfikacji te sprawy nie były w ogóle brane pod uwagę?

Natomiast, panie ministrze, koleżanka nie pytała o budżet tegoroczny PKW, tylko zapytała, jakby przy okazji – żeby nie dopraszać ekstra tutaj pana ministra, nie fatygować, bo przecież ma pan napięty, zajęty czas w swoim kalendarzu – czemu miał służyć ten wyjazd, między innymi, pana do Moskwy? Czy te oczekiwania pańskie i PKW zostały zaspokojone? Prosiłbym o precyzyjną odpowiedź dotyczącą specyfikacji przetargowej w 2011 r., bo pan to powiedział, że tylko kryterium cenowe było brane pod uwagę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma innych pytań, więc zamykamy listę mówców. Panie ministrze, bardzo proszę, może jeszcze raz zechce pan odpowiedzieć.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo. Nie wiem, skąd pan poseł usłyszał, że powiedziałem, że tylko cena była jedynym kryterium. Ja tego nie powiedziałem. Powiedziałem, że przetarg był nieograniczony, który obejmował – oczywiście, cena zawsze gra rolę w przetargach nieograniczonych i wszystkich innych – warunki, w tym zapewnienie odpowiedniej powierzchni, odpowiedniej klimatyzacji, odpowiedniej wilgotności i odpowiedniej przepustowości łącz. To wszystko było łącznie brane pod uwagę. Proszę państwa, kwestia bezpieczeństwa. Jeżeli pomieszczenia odpowiadają warunkom technicznym, a dostęp ma tylko Krajowe Biuro Wyborcze, to co możemy powiedzieć tutaj więcej o bezpieczeństwie? Nie mamy możliwości w konkretnym aspekcie weryfikacji spółek czy jakichkolwiek przedsiębiorstw biorących udział w przetargu nieograniczonym. Bardzo bym prosił, żebyśmy w tej chwili nie wracali do tego. Będzie nowy przetarg nieograniczony, który będziemy rozstrzygać. Możemy wziąć pod uwagę państwa sugestie dotyczące bezpieczeństwa. Zwrócimy się do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z prośbą o ochronę. I tyle.

Jeżeli chodzi natomiast o odpowiedź na pytanie pani poseł Zuby, to przecież byłem gotów odpowiedzieć na to pytanie, tylko zauważyłem, że skoro było pytanie o te wydatki, to znaczy, że są to wydatki tegoroczne. Natomiast, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja bym jednak chciał odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie, panie ministrze. To nie jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Radzę państwu posłom zainteresowanym tą konkretną sprawą wystąpić z zapytaniem do pana ministra i z prośbą o wyjaśnienie.

Jeżeli nie ma innych uwag dotyczących sprawozdania z wykonania budżetu, chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania sprawozdania dotyczącego części budżetowej 11. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział. Dziękuję zwłaszcza posłom referentom i naszym gościom. Zamykam posiedzenie Komisji.